

**SIOSTRA CHMIELEWSKA
NA SWOIM**

**CEZARY SZEMLEY
NIWYGODNY BOHATER GETTA**

**JAK LESZEK KONARSKI
WYLANOWAŁ KALIBABKĘ**

**FROTEX...
BYŁY TAKIE ZAKŁADY**

Fakty i mity

UKRAIŃCY W POLSCE



ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



9 771509 311300

ØRGANEK

& CHÓR POLITECHNIKI MORSKIEJ W SZCZECINIE

19 MAJA 2023
KLUB STODOŁA / WARSZAWA



BILETY DOSTĘPNE NA: WWW.STODOLA.PL ORAZ WWW.TICKETCLUB.PL



@KLUB.STODOLA



@KLUB.STODOLA

Kup książkę



Niech się święci 1 Maja

Pamiętamy to hasło. Dla wielu z nas jest okazją do wspomnień. Niestety, młodzieży kojarzy się ono głównie z grillem na majówce. Podobnie jest ze świętowaniem 3 Maja. Dwie ważne, lecz dla większości ludzi tylko urzędowe daty. Nie zostały zakotwiczone w świadomości młodych Polaków. A jak nie ma emocji, to zostaje sztampa. I postawa gapia, który nie identyfikuje się z treściami i przekazem ideowym tych świąt. Mimo apeli i zaklęć większości Polaków nie chce się nawet wywiesić flagi z tej okazji. Na tle USA i wielu państw w Europie jesteśmy jakimś dziwolągiem. Zmieniają się rządy i partie, ale tego bojkotu nikomu nie udaje się odmienić. Dla prawicy, która wydaje setki milionów złotych z budżetu państwa

na niezliczone instytucje narodowe, taka postawa jest programową klęską.

Dla jednych brak narodowej flagi może być oznaką protestu wobec tej czy innej władzy. Ale w przypadku reszty jest to kliniczny objaw lenistwa. Usprawiedliwiany tym, że przecież mało kto wieś białą-czerwoną.

Skoro brakuje flag, to może chociaż uruchomimy głowy. Skorzystajmy z tego święta, by pomyśleć o milionach Polaków, których praca sprawia, że mimo zawirowań politycznych funkcjonujemy w miarę normalnie. Podziękujmy im. Na co dzień nie ma ich w programach telewizyjnych. Nie interesują się nimi media. Tym bardziej zasługują na naszą wdzięczność.

POMOŻECIE?

Minęły dwa tygodnie od mojego apelu o wspieranie PRZEGLĄDU. Już 154 osoby (stan na piątek rano) wpłaciły darowizny. Przeważają kwoty od 20 do 100 zł. Reakcja Czytelników, adresowane do mnie listy i mejle potwierdzają, że nasz tygodnik jest pismem wspólnotowym. W Polsce na palcach jednej ręki można policzyć takie tytuły. Naszym wielkim atutem są autorzy. Wybitni, z ugruntowaną pozycją naukową lub literacką, komentatorzy. I zespół redakcyjny z publicystami, którzy są w krajowej czołówce. To duża przyjemność z nimi pracować. A po reakcji Czytelników widzę, że taką opinię ma wielu, wielu z Was.

Tak wielka gromada mądrych ludzi, którzy nas czytają, jest oczywiście naszą siłą. Bardzo dziękuję za każdą wpłatę. Za

każdy gest i za wszystkie dobre słowa. Wasza postawa bardzo nas mobilizuje. Postaram się każdemu, jeśli są jakieś dane adresowe, podziękować. Jeśli przekażecie numer telefonu, chętnie zadzwonię. Trochę to potrwa, ale miło mi będzie z Państwem porozmawiać. Nie wiem, czy mogę publikować nazwiska darczyńców. Zrobimy to, jeśli ktoś wyrazi zgodę. Pytacie o darowizny rzeczowe. Tak, ale jeśli to będzie zgodne z przepisami. Dostaliśmy od Was porcję tlenu i pracujemy dalej. Jeśli nie zabraknie wsparcia, to i PRZEGLĄDU w poniedziałki nie zabraknie.

Proszę o wpłaty na:

Fundacja Oratio Recta

Nr konta: 72 1090 2851 0000 0001 2023 9821

BAKOWSKI



**Oferta specjalna
PRZEGLĄDU**

**MAJÓWKA Z NASZĄ
DOBĄ KSIĄŻKĄ**



-25% na **WSZYSTKO**
z kodem: **MAJ2023**
tylko do **3.05**

UWAGA: promocja łączy się
z innymi rabatami!

sklep.tygodnikprzeglad.pl

- książki i e-booki
- e-wydania PRZEGLĄDU i ZDANIA

W NUMERZE

KRAJ

- 8 Koniec sielanki**
Ukraińcy w Polsce: fakty i mity
- 13 Początek katastrofy**
Wojna z ukraińskimi oligarchami
- 16 Młode głowy z niską samooceną**
Dzieci cierpią na depresję
- 20 Prawie jak w pałacu**
Siostra Chmielewska na swoim
- 24 Papier bije kryzys**
Izraelskie wycieczki do Polski
- 39 Wiosną stanęły zegary Froteksu**
Tekstylnego giganta żal

ZAGRANICA

- 26 Kryzysowa gra Macrona**
Ludzi nie stać na ciągle strajkowanie
- 56 World Press Photo 2023**

OPINIE

- 30 John Gray**
Tragiczny realizm Roberta Kaplana

HISTORIA

- 32 Niewygodny bohater**
Dlaczego pomniejsza się rolę PLAN

ZDROWIE

- 36 Tępiemy absurdy pseudomedyczne**
– rozmowa z Patrykiem Nowakiem

WOJSKO

- 42 Migiem, ale nie za szybko**
Koniec służby migów 29

KULTURA

- 46 W drodze człowiek rozpina skrzydła**
– rozmowa z Leną Górą
- 50 Qulturalia**
- 66 Picasso w Wiedniu**

ZWIERZĘTA

- 52 Śliczna paskuda**
Ropucha kroczy dumnie

OBSERWACJE

- 58 Jaka szkoda, że Kalibabka nie trafił do Piszczaca**

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Niech się święci 1 Maja
- 19 Jan Widacki**
Mądry Polak po szkodzie?
- 29 Andrzej Romanowski**
O wymóżdzeniu
- 35 Andrzej Szahaj**
Finlandia – oddalający się ideał
- 45 Roman Kurkiewicz**
FBI, mówicie? Ci, co dopuścili do ataku na WTC?
- 51 Tomasz Jastrun**
Polonia prostytutka
- 55 Wojciech Kuczok**
Bibliografia alternatywna

46

KULTURA

W DRODZE CZŁOWIEK ROZPINA SKRZYDŁA

– rozmowa z Leną Górą



52

ZWIERZĘTA

ŚLICZNA PASKUDA

Ropucha kroczy dumnie



56

ZAGRANICA

WORLD PRESS PHOTO 2023

Projekt okładki: Daria Słowińska-Kettner

FOT. SHUTTERSTOCK (3)

[Kup książkę](#)



f Pomoczenie?

Trzymam za was mocno kciuki. Jestem z wami stosunkowo krótko, ale już polubiłem się z waszymi autorami. Szkoda by było zmarnować to, co wypracowaliście. Mimo że mieszkam w Warszawie, to na Białogłecę, żeby was kupić, trzeba podjechać na stację benzynową. Brakuje mi was w pobliskich sklepikach z prasą. Wtedy więcej osób mogłoby was kupić. A i ja nie usłyszałbym o was, gdyby nie fakt, że szukałem alternatywy do czytania i kupiłem wasz numer na próbę – i tak z wami zostałem.

Kamil Wójcik



✉ PRZEGLĄD uzależnia

Nie wyobrażam sobie poniedziałku bez PRZEGLĄDU. Jest to rodzaj pozytywnego uzależnienia, od którego nie chcę się uwolnić. Wprowadziłam do zleceń stałych miesięczną wpłatę na rzecz Fundacji (...).

Świetny artykuł red. Marka Czarkowskiego. Nareszcie jakaś konkretna (choć skrótowa) informacja, czyje właściwie jest tzw. ukraińskie zboże. A puentą felietonu prof. Widackiego jest końcówka artykułu o Mitoraju. Na pogrzebie rzeźbiarza (2014 r. – jeszcze rządu PO-PLS) nie było przedstawiciela ani Ministerstwa Kultury, ani ambasady. Profesor ma rację – PiS z całą jego mentalnością wypracowali sobie rządzący (z naszą pomocą lub biernością) przez 30 lat.

Joanna Wdzięczna

f Kto w Polsce czuje się jak u siebie?

Z moich obserwacji wynika, że w Polsce czują się jak u siebie: obywatele Watykanu, czyli wierchuszka mafii wyznaniowej; pośledni szamani narodowej i państwowej, jedynej słusznej religii; „prawdziwi Polacy”; rodzimi naziści i faszysty; nietrzeźwi; bardzo bogaci; rodzina radia i telewizji; pisopaci; analfabeci i analfabeci funkcjonalni; osoby bez żadnego wykształcenia; klakierzy i sługusy pisopatów; Kaja G. i jej fani; kibole...

Dodałbym, że wykluczonych, wyalienowanych, zniewolonych, faktycznie pozbawionych praw człowieka i obywatela, poniżanych przez „państwo” i „partię”, pogardzanych jest znacznie więcej. Zdecydowana większość.



Piotr Krzeszewski

Jak zwykle – oportuniści oraz ludzie bez honoru, bez zasad, bez wiedzy! Ci dobrze się czuli w PRL, a potem jeszcze lepiej w III RP. Stworzono takim świetne warunki do świetnego samopoczucia. Są u siebie. Jest pytanie, kto im je stworzył. Odpowiedzi brak. Oficjalnie! *Jola Czart*

Jako osoba pochodząca z byłego województwa przemyskiego rozmawiałem z wieloma ludźmi zza wschodniej granicy i mam nieodparte wrażenie, że jak u siebie czują się tu zachodni Ukraińcy w porównaniu z rosyjskojęzycznymi obywatelami Ukrainy. Nie ulega wątpliwości, że wpływ na taki stan rzeczy ma duże podobieństwo języka ukraińskiego do języka polskiego, jak również (niestety!) niechęć Polaków do języka rosyjskiego.

Damian Paweł Strączyński

Uchwała, a nie ustawa

W felietonie Tomasza Jastruna pojawił się błąd. Otóż PiS przyjęło uchwałę, a nie ustawę broniącą JP2.

Bogusław Nowak

ZDJĘCIE TYGODNIA

Peruwianka Alina Surquislla Gomez, hodowczyni alpaka, w drodze na letnie pastwisko. Za fotoreportaż „Alpaqueros” Alessandro Cinque został nagrodzony w konkursie World Press Photo w kategorii Ameryka Południowa.



Przemysław Czarnek, na nieszczęście dzieci i nauczycieli ciągle minister, zapowiedział, że po wygraniu przez PiS wyborów **zlikwiduje Kartę nauczyciela**. Bilbord z tą informacją powinien stanąć we wrześnie przed każdą szkołą.

Krzysztof Pietraszkiewicz, prezes Związku Banków Polskich od 2003 r., a wcześniej dyrektor generalny, przeszedł na emeryturę. Jest współtwórcą polskiego systemu bankowego, inicjatorem wielu instytucji i rozwiązań funkcjonujących w tym sektorze. Współpracował blisko ze środowiskiem naukowym i mediami. Dzięki niemu debaty o finansach były na wysokim poziomie i każdy zainteresowany mógł dostać solidną porcję wiedzy.

537 mln euro kary (do 23 kwietnia) **musi zapłacić Polska** za brak zawieszenia kluczowych przepisów ustawy kagańcowej w sądownictwie. Placimy milion euro dziennie. **Komisja Europejska potrąciła dotychczas 360 mln euro** z przelewów innych funduszy.

Wreszcie ujawniono wyniki Narodowego Spisu Powszechnego dotyczące mniejszości narodowych i etnicznych. W 2021 r. ponad 1,3 mln obywateli Polski zadeklarowało inną identyfikację narodowo-etniczną niż polska. **Najwięcej było Ślązaków. 231,8 tys. osób zadeklarowało narodowość śląską, a dodatkowo 353,9 tys. zadeklarowało tę narodowość jako drugą.** Może teraz, gdy w Polsce osiedlają się setki tysięcy Ukraińców,

Ślacy doczekają się decyzji o uznaniu ich za mniejszość narodową.

Izraelskim wycieczkom młodzieży rząd PiS proponuje zwiedzanie polskich muzeów. Chwalebny pomysł, gdyby nie ulokowanie na ich liście Muzeum Żołnierzy Wykłętych w Ostrołęce i podobnego w Warszawie. Nie dość, że te muzea są paranoją, to jeszcze **młodzi Żydzi mają oglądać morderców ich rodaków.**

Światowe ceny żywności według indeksu FAO spadły o 21% w stosunku do ubiegłorocznego szczytu. A u nas?

Ceny gazu na świecie są niższe o 65% w stosunku do zeszłego roku. W konsekwencji ceny nawozów azotowych spadły o 62%. Niestety, orlenowska Polska jest poza tymi trendami.

583 mln zł przekroczył zysk netto Grupy Azoty w 2022 r. Rekordowe ceny nawozów dobijały rolników, wpłynęły na plony i fatalne nastroje na wsi.

Soltysy dostaną dodatek do emerytury w wysokości **300 zł**. Kobiety po ukończeniu 60. roku życia i mężczyźni po skończeniu 65 lat. Kwota ta ma być co roku waloryzowana.

Tylko 54% Polaków deklaruje, że ich gospodarstwa domowe mają jakieś oszczędności. 40% gospodarstw spłaca raty i pożyczki (sondaż CBOS).

Po pierwszym kwartale liderem polskiego rynku motoryzacyjnego jest Toyota, która wyprzedza Škodę, Volkswagena i Audi.

PRZEBŁYSKI

Pewien polski urzędnik

Nie ma szczęścia premier pisowskiego rządu do ambasadorów wielkich mocarstw. I nie chodzi tu bynajmniej o ambasadora Rosji. Najpierw Morawieckiego sponiewierała egzotyczna ambasador USA Georgette Mosbacher, a teraz zajął się nim Sun Linjiang. Ambasada ChRL bardzo nietypowo zareagowała na przemówienie, jakie Morawiecki wygłosił na forum Atlantic Council – napisała w oświadczeniu, że „**pewien polski urzędnik państwowy**” w czasie spotkania z przedstawicielami amerykańskiego think tanku wygłosił przemówienie, podczas którego otwarcie porównał kwestie Tajwanu i Ukrainy.

Nie pada nazwisko Morawieckiego, ale 13 kwietnia nikogo innego tam nie było. I poza nim nikt by nie opowiadał, że jeśli Ukraina przegra wojnę, to następnego dnia Chiny zaatakują Tajwan. Przecież ciągle obowiązuje doktryna, że Ukraina wygra. A więc i Tajwan jest bezpieczny.



Plama na orderze

Co trzeba zrobić, by zasłużyć na Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski? Kryteria przynajmniej w teorii są bardzo ostre. To wysokie odznaczenie przyznaje prezydent. Zdarzały się w historii decyzje kontrowersyjne. Ale pomyśl, by Krzyżem Kawalerskim uhonorować

Tomasza Duklanowskiego, jest żalosną kpinką z powagi tego orderu. Odznaczono hochsztaplera, który przegrał wiele procesów sądowych, m.in. z marszałkiem Senatu Grodzkim, postem Nitrasem, burmistrzem Myśliborza Janowiczem i burmistrzem Pyrzyc Olechem. Zniestawienie to drugie imię Duklanowskiego. A trzecie od teraz to kawaler wysokiego odznaczenia państwowego. Gdzie tu sens? Gdzie logika? Duklanowskiego nie bez powodu wyrzucono z pracy („Kurier Szczeciński” i „Życie”). Jeśli prezydent Duda odznaczył Duklanowskiego, bo brakowało mu wiedzy, to są sposoby, by ten błąd naprawić.

Gdzie są silosy Bidena?

Prezydent Biden, przemawiając w Filadelfii w czerwcu ub.r., obiecał, że na polsko-ukraińskiej granicy Amerykanie zbudują tymczasowe silosy na ukraińskie ziarno. Rzecznik rządu Piotr Müller opowiadał mediom, że rząd współpracuje z amerykańskimi przyjaciółmi i uzgadnia kwestie techniczne. Może wystannicy Morawieckiego nie znają angielskiego albo obie strony są tak zarobione, że brakuje im czasu na konkrety? Na razie amerykańskie silosy to propagandowa ściema. A to, co przy granicy zbudowano, jest dziełem polskich firm paszowych.





PYTANIE TYGODNIA

Czy to prawda, że faceci gotują lepiej niż kobiety?

BARTOSZ „SNECZ” DĘBSKI,
*szef kuchni, organizator
warsztatów kulinarnych*

Taki pogląd może wynikać z faktu, że kiedy powstawała współczesna kultura restauracyjna, na początku XX w. we Francji, mężczyźni gotowali częściej. Wynikało to jednak nie z większych umiejętności, ale z tego, że była to jeszcze cięższa fizycznie praca niż obecnie, wiążąca się m.in. z dźwiganiem żeliwnych garów. Jeśli chodzi o to, kto ma lepiej wyrobiony smak, z mojego doświadczenia wynika, że nie ma zasady, gdyż liczba osób utalentowanych pod tym względem jest wyrównana wśród obu płci. Gdybym jednak miał wskazać jedną z nich, to raczej kobiety, ale to bardzo subiektywne, bo ja gotowania nauczyłem się od mojej mamy.

MICHAŁ MARKOWICZ,
menedżer Restauracji u Milscha

Umiejętność gotowania to bardzo indywidualna sprawa, zależna nie od płci ani wieku, ale od predyspozycji

smakowych oraz doświadczenia, więc nie, to nieprawda. Bo nie ma co ukrywać, że pewnych rzeczy uczymy się dopiero z kolejnymi przygotowanymi potrawami, podróżami, wizytami w restauracjach. Nasz gust kulinarny kształtuje się przez całe życie i jest zupełnie niezależny od naszych pozostałych cech. Mówi się, że faceci lepiej gotują, bo większość zawodowców to jednak mężczyźni, co wynika z tego, że zawód jest ciężki. Gdy wziąć na to poprawkę, nie ma już podstaw, by twierdzić, że płęć ma w tym kontekście jakiegokolwiek znaczenie. Z wyczulonym smakiem niektórzy po prostu się rodzą, a inni potrafią go nabyć, próbując przeróżnych rzeczy.

MAGDA GRZEBYK,
*dziennikarka i kulturoznawczyni,
autorka bloga Krytyka Kulinarna*

To zależy, kto odpowiada na to pytanie. A nieco poważniej: wytrenowane kubki smakowe nie mają płci. Rodzimy się z podobną ich liczbą na języku i policzkach,

ale różnie je trenujemy – to zależy od tego, jak najpierw jemy w domu, w dzieciństwie, jak później rozwija się nasze zainteresowanie kuchnią, jak bardzo chcemy próbować nowych rzeczy i ile jesteśmy w stanie poświęcić dla tej pasji. A można dla niej poświęcić bardzo wiele. Gotowanie to także wiedza, znajomość technik. Sądzę, że dobre gotowanie nie ma płci. Wciąż w domach gotują głównie kobiety, a w restauracjach w dużej mierze szefami kuchni są mężczyźni, ale na szczęście siły w obu tych miejscach rozkładają się coraz bardziej równomiernie. Spotkałam w życiu zarówno fenomenalne szefowe kuchni, jak i nadzwyczajnych szefów kuchni. Płęć nigdy nie miała znaczenia, zawsze najważniejsze były pasja, wiedza, umiejętności i chęć rozwijania się.

MICHAŁ BŁASZCZAK
Czytelnik PRZEGLĄDU

Z pewnością mężczyźni gotują rzadziej. To chyba jednak nie dlatego, że robią to lepiej lub gorzej.

